

Coraz bliżej do wprowadzenia podatku od transakcji finansowych - Komisja Europejska właśnie podała szczegóły tego projektu. Dotychczas gotowość wprowadzenia takiego rozwiązania zadeklarowało 11 państw członkowskich. Stawki podatku miałyby wynieść 0,1 proc. w przypadku obrotu akcjami i obligacjami oraz 0,01 proc. od transakcji na instrumentach pochodnych. Ze wstępnych szacunków wynika, że dochody z podatku powinny przekroczyć 30 mld euro rocznie.

Komisja przyjęła wniosek przedstawiający szczegóły dotyczące podatku od transakcji finansowych. Na prośbę jedenastu państw członkowskich (Francja, Niemcy, Belgia, Austria, Słowenia, Portugalia, Grecja, Słowacja, Włochy, Hiszpania, Estonia), które zdecydowały się zastosować taki podatek, zakres i cele zaproponowanej dyrektywy są zbieżne z pierwotnym wnioskiem w tej sprawie przedstawionym przez Komisję we wrześniu 2011 r.

We wniosku podtrzymano założenie, zgodnie z którym podatek będzie pobierany od wszystkich transakcji, w przypadku których ustalono, że są one powiązane ze strefą objętą podatkiem od transakcji finansowych. Zachowano także te same stawki podatkowe: 0,1 proc. od obrotu akcjami i obligacjami oraz 0,01 proc. od transakcji na instrumentach pochodnych.

Szacuje się, że w przypadku wprowadzenia podatku przez 11 państw członkowskich dochody z tego tytułu mogą wynieść 30-35 mld EUR rocznie.

Wniosek w sprawie podatku od transakcji finansowych wprowadza pewne ograniczone zmiany względem pierwotnego wniosku w związku z tym, iż podatek od transakcji finansowych będzie obowiązywał na mniejszym obszarze geograficznym niż pierwotnie zakładano.

Wspomniane zmiany mają przede wszystkim na celu zapewnienie jasności prawa oraz zwiększenie skuteczności przepisów zwalczających przypadki unikania zobowiązań podatkowych oraz nadużyć.

Algirdas Šemeta, komisarz ds. podatków, stwierdził: Wraz z przyjęciem dziś wniosku spełnione zostały wszystkie warunki, by urzeczywistnić projekt wspólnego podatku od transakcji finansowych w UE. Nie ulega wątpliwości, że zaproponowany podatek jest sprawiedliwy i solidny pod względem technicznym i w efekcie wzmocni nasz jednolity rynek i poskromi nieodpowiedzialny obrót instrumentami finansowymi. Jedenaście państw członkowskich zaapelowało o przyjęcie tego wniosku, by móc wdrożyć podatek od transakcji finansowych w ramach wzmocnionej współpracy. Zwracam się teraz do tych państw, by ambitnie kontynuowały swoje zamierzenia – by podejmowały decyzje związane z pierwszym na świecie regionalnym podatkiem od transakcji finansowych i by spełniły oczekiwania w tym zakresie.

Złożony wniosek jest konsekwencją wydanego w zeszłym miesiącu przez ministrów finansów państw UE pozwolenia na stosowanie podatku od transakcji finansowych przez jedenaście państw członkowskich w ramach wzmocnionej współpracy.

Wprowadzenie podatku od transakcji finansowych służy trzem głównym celom: po pierwsze, wzmocnieniu jednolitego rynku poprzez ograniczenie liczby rozbieżnych krajowych strategii w zakresie opodatkowania transakcji finansowych; po drugie, zagwarantowaniu sprawiedliwego i znaczącego wkładu sektora finansowego w dochody publiczne; i po trzecie, podatek od transakcji finansowych będzie uzupełnieniem środków regulacyjnych oraz zachętą dla sektora finansowego, by podejmować bardziej odpowiedzialne działania nakierowane na gospodarkę realną.

Podobnie jak w pierwotnym wniosku podatek od transakcji finansowych będzie charakteryzował się niskimi stawkami, szeroką bazą opodatkowania oraz zabezpieczeniami chroniącymi przed relokacją sektora finansowego. Zachowana zostaje „zasada siedziby”.

Zgodnie z tą zasadą podatek będzie należny, jeśli jedna ze stron transakcji ma siedzibę w państwie członkowskim uczestniczącym we wzmocnionej współpracy, bez względu na to, gdzie odbywa się transakcja. Dotyczy to sytuacji, w której instytucja finansowa biorąca udział w transakcji ma siedzibę w strefie objętej podatkiem od transakcji finansowych lub gdy działa w imieniu strony mającej siedzibę w państwie podlegającym odnośnym przepisom.

Wniosek zapewnia również dodatkowe zabezpieczenie przed unikaniem opodatkowania, a mianowicie „zasadę miejsca emisji”. Oznacza ona, że obrót instrumentami finansowymi wyemitowanymi we wspomnianych jedenastu państwach członkowskich będzie opodatkowany, nawet jeśli podmioty odpowiedzialne za taki obrót nie mają siedziby w strefie objętej podatkiem od transakcji finansowych. Ponadto wniosek zawiera wyraźnie sprecyzowane przepisy dotyczące zwalczania nadużyć.

Podobnie jak w pierwotnym wniosku, w celu ochrony gospodarki realnej podatek od transakcji finansowych nie będzie nakładany na bieżącą działalność finansową obywateli ani przedsiębiorców (np. kredyty, płatności, ubezpieczenia, lokaty). Podatek nie będzie również pobierany od tradycyjnej działalności w zakresie bankowości inwestycyjnej w kontekście podniesienia kapitału ani od transakcji finansowych realizowanych w ramach restrukturyzacji.

Z zakresu wniosku wyłączone zostały również takie zagadnienia jak refinansowanie, polityka pieniężna oraz zarządzanie długiem publicznym. Tym samym transakcje z bankami centralnymi oraz EBC, transakcje w ramach Europejskiego Instrumentu Stabilności Finansowej oraz Europejskiego Mechanizmu Stabilności, a także transakcje, w których Unia Europejska jest stroną, będą zwolnione z tego podatku.

Kolejne kroki

Zaproponowana dyrektywa zostanie teraz poddana pod dyskusję państw członkowskich w celu wprowadzenia jej w życie w ramach wzmocnionej współpracy. W dyskusjach mogą wziąć udział wszystkie państwa członkowskie Unii (27), jednak prawo głosu przysługiwać będzie tylko państwom członkowskim, które zdecydowały się na wzmocnioną współpracę. Wdrożenie dyrektywy wymaga ich jednomyślności. Ponadto podjęte zostaną konsultacje z Parlamentem Europejskim.

Źródło: ec.europa.eu